



SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
VII kadencja
Prezes Rady Ministrów
DKRM-140-205(5)/14

Warszawa, 6 lutego 2014 r.

Pan
Radosław Sikorski
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku

Przekazuję przyjęte przez **Radę Ministrów stanowisko** wobec senackiego projektu ustawy

- o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (druk nr 2826).

Jednocześnie informuję, że Rada Ministrów upoważniła Ministra Sprawiedliwości do reprezentowania Rządu w tej sprawie w toku prac parlamentarnych.

Z wyrazami szacunku

(-)Ewa Kopacz

Stanowisko Rządu
do senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania
karnego

(druk sejmowy nr 2826)

Wyrokiem z dnia 26 listopada 2013 r. (sygn. akt SK 33/12), Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że:

- art. 426 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, z późn. zm.) jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości zaskarżenia postanowienia w przedmiocie kosztów nieopłaconej przez strony pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zasądzonych po raz pierwszy przez sąd odwoławczy.

Projekt senacki zawarty w druku nr 2826 stanowi realizację w/w orzeczenia i niewątpliwie, co należy podkreślić, co do zasady czyni zadość wskazaniom Trybunału Konstytucyjnego, zawartym w uzasadnieniu rozstrzygnięcia.

Jednakże, co również podkreślić należy, w przekazanym do Sejmu RP projekcie nie zostały uwzględnione w pełni, istotne uwagi zgłaszane przez Ministra Sprawiedliwości podczas prac nad tym przedłożeniem w Senacie RP. Resort sprawiedliwości wskazywał bowiem, że nie tylko należy rozszerzyć prawo do zaskarżenia decyzji w zakresie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu wydanej przez sąd odwoławczy, ale także w zakresie wszelkich kosztów procesowych ustalanych przez sąd odwoławczy po raz pierwszy. Nadto podkreślano, że nie ma żadnych podstaw do tego, aby wyodrębnić koszty nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu jako osobny rodzaj należności, skoro stanowią one koszty procesu.

Dokonując oceny przyjętych w projekcie senackim rozwiązań należy zaznaczyć, że Trybunał Konstytucyjny we w/w wyroku, orzekal jedynie w wąskim zakresie skargi konstytucyjnej, ograniczonej ramami konkretnej sytuacji faktycznej i prawnej. Niewątpliwie jednak swoim orzeczeniem Trybunał Konstytucyjny wyznaczył pewien standard, który jak się wydaje winien być uwzględniany także w odniesieniu do innych kosztów procesowych, co do których sąd odwoławczy wypowiedział się jako pierwszy. Z tej perspektywy przyjęcie w projekcie senackiej formuły odwołującej się do określenia „w przedmiocie kosztów procesu” jawi się jako prawidłowe i wystarczające do zrealizowania w pełni zarysowanego standardu konstytucyjnego.

Rozwiązanie wychodzi bowiem naprzeciw potrzebie usunięcia mankamentów legislacyjnych, stwierdzonej już także w orzecznictwie Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2010 r. III KZ 38/10 została sformułowana teza, że *z żadnego [...] przepisu Kodeksu postępowania karnego nie wynika dopuszczalność wniesienia zażalenia na orzeczenie sądu odwoławczego w przedmiocie kosztów postępowania.*

Wątpliwości budzi jednak wyodrębnianie wydatków z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu jako osobnej kategorii kosztów procesu, co do której orzeczenie będzie podlegało zaskarżeniu, jeżeli w tym przedmiocie orzekał sąd odwoławczy po raz pierwszy. Uzasadnienie projektu nie zawiera w tym zakresie żadnych wyjaśnień. Zatem należy postawić pytanie, czy tego rodzaju zabieg jest poprawny z punktu widzenia normatywnego oraz legislacyjnego. Bezsprzecznie bowiem na koszty procesu, w myśl art. 616 § 1 k.p.k. składają się:

- 1) koszty sądowe oraz
- 2) uzasadnione wydatki stron, w tym z tytułu ustanowienia w sprawie jednego obrońcy lub pełnomocnika.

Natomiast koszty sądowe stanowią:

- 1) opłaty,
- 2) wydatki poniesione przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania (art. 616 § 2 k.p.k.).

Wśród w/w wydatków jednoznacznie, w art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. znajdują się wypłaty z tytułu nieopłaconej przez strony pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez adwokatów. Nie ma żadnego sporu ani w orzecznictwie, ani w doktrynie, co do tego, że wydatki poniesione przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania to także wypłaty z w/w tytułu, a co za tym idzie są to koszty sądowe, a te z kolei stanowią koszty procesu. *Wydatki poniesione przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania to wydatki szczegółowo wyliczone w art. 618. Zgodnie z art. 619 § 1 są one co do zasady tymczasowo wykładane przez Skarb Państwa i to bez konieczności inicjatywy stron w tym zakresie. (P. Hofmański, E. Sadziak, K. Zgryzek, Kodeks..., 2007, t. III, s. 749-750) – zob. S. Steinborn. Komentarz aktualizowany do art. 616 Kodeksu postępowania karnego, LEX 2014. Wyłożone przez Skarb Państwa wydatki z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu stanowią składnik kosztów, które ponosi następnie tylko ta strona, na rzecz której pomoc prawna była świadczona. Tak więc koszty obrony z urzędu - w wypadku zasądzenia od skazanego na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych - obciążają tylko tego skazanego, na rzecz którego działał obrońca z urzędu i nie mogą być przedmiotem partycypacji ze strony współoskarżonych w procesie złożonym, gdyż byłoby to nie do pogodzenia z zasadą słuszności z art. 633 (zob. tezę 1 post. SN z 6 marca 2002 r., WZ 3/02, OSNKW 7-8/2002, poz. 64) zob. T. Grzegorzczak. Komentarz do art. 616 Kodeksu postępowania karnego, LEX 2004.*

Wyodrębnienie tej kategorii kosztów procesu w przedłożonym projekcie będzie zatem rodzić wątpliwości interpretacyjne, z jakich przyczyn ustawodawca dokonał tego rodzaju zabiegu, który ewidentnie narusza zasadę wnioskowania *a maiori ad minus*. Trzeba bowiem zauważyć, że skoro z jednej strony ustawodawca ustanowił prawo do kontroli wszelkich decyzji w przedmiocie kosztów procesu, o których sąd odwoławczy orzekał jako pierwszy, to tym bardziej w stwierdzeniu *w przedmiocie kosztów procesu* także mieścić się będą decyzje w przedmiocie wypłat z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu, które także wchodzi w skład takich kosztów. Rozwiązanie zaproponowane w projekcie natomiast będzie rodziło wątpliwości co do charakteru wydatków, mimo oczywistego, ugruntowanego w orzecznictwie i doktrynie poglądu, iż stanowią one koszty procesu w rozumieniu art. 616 k.p.k.

Reasumując podkreślić zatem należy, że inicjatywę zawartą w projekcie senackim należy ocenić jako cenną i zasługującą co do zasady na poparcie, z tym jednak zastrzeżeniem, co do potrzeby wprowadzenia w niej zamiany w zakresie wyeliminowania wydatków z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu, jako odrębnego rodzaju kosztów procesu.